

Szanty, Piosenka o szyciu żagli

A żeby żagiel był dobrze uszyty,
To trzeba płótno nam pociąć na bryty
I teraz mocno ze sobą pozszywać
Nicią, co bosman juzingiem nazywa.

Wbijaj igłę w płótna brzegi, o...o!
Mocno szyj bosmańskim ścięgiem, o...o!
Aby żagli mocnych jak tektura
Nie porwała nam żadna wichura.

Bo kiedy mama ceruje ubranie,
Wtedy napałek jej palec osłania,
A gdy marynarz szyć żagle zasiada,
To rękawicę bosmańską zakłada.

Dziś bardzo sprawnie nam idzie robota,
Już poszyliśmy foka i grota,
I gdy bezana szybciotko zszyjemy,
To wielkie maszty na żagle wciągniemy.

□